

Sygn. akt I ACa 1609/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **D. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 lipca 2015 r. sygn. akt IX GC 269/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Wojciech Kościółek SSA Hanna Nowicka de Poraj

Sygn. akt I ACa 1609/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 4 kwietnia 2016 r.

Powód M. M. domagał się zasądzenia od pozwanego D. W. kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji przewidzianego zawartą między stronami umową z dnia 4 maja 2010 r.

W sprzeczności od wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie nakazu zapłaty

w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając nieważność umowy oraz jej „zerwanie” przez powoda.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód wykonywał prace spawalnicze i poszukiwał podwykonawców. Umową z 4 maja 2010 r. pozwany zobowiązał się świadczyć powodowi usługi spawalnicze zgodnie z zamówieniami usługobiorcy za wynagrodzeniem określonym

w formie załącznika do umowy (§ (...)). Każda ze stron miała prawo do rozwiązania umowy za 14-dniowym wypowiedzeniem na koniec miesiąca kalendarzowego (§ (...)). Usługodawca zobowiązał się do nieprowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do usługobiorcy

w okresie obowiązywania umowy (§(...)) Za działalność konkurencyjną strony uznały także zawieranie przez usługodawcę umów z klientami usługobiorcy, podjęcie z nimi negocjacji lub przedstawienie im oferty (§ (...)) przy czym zakaz tego rodzaju działań obowiązywał przez 36 miesięcy od rozwiązania umowy (§ (...)). W razie naruszenia zakazu konkurencji usługodawca zobowiązał się do zapłaty kary umownej 300.000 euro za każdy przypadek naruszenia (§ (...)) co nie wyłączało dochodzenia naprawienia szkody przewyższającej karę umowną (§ (...)). Jednocześnie z zawarciem umowy usługobiorca zamówił prace spawalnicze mające zostać wykonane w przedsiębiorstwie firmy (...) w A. w Niemczech w okresie od 4 maja do 30 września 2010 r. za wynagrodzeniem 14 euro/h. W razie niewykonania prac usługodawca zobowiązał się do zapłaty kary umownej 5.000 euro. Po wykonaniu powołanego wyżej pierwszego zamówienia usługobiorca nie składał już usługodawcy zamówień. W kwietniu

i maju 2011 r. usługodawca zawarł umowy o świadczenie usług spawalniczych z (...) w S. w Niemczech i z (...) w L. w Holandii. Obydwie firmy były wcześniej klientami usługobiorcy.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Zdaniem Sądu treść umowy i praktyka wykonywania jej przez powoda usługobiorcą nie zapewniała ochrony interesów pozwanego, który nie miał zagwarantowanego minimalnego zakresu zamówień. Powód związał swoich usługodawców zakazami konkurencji, nie oferując w zamian żadnego własnego zobowiązania. Umowa z 4 maja 2010 r. była umową ramową, tj. regulaminem mającym regulować poszczególne stosunki prawne powstałe na skutek składania przez powoda kolejnych zamówień, do składania których powód jednak nie zobowiązał się. W ocenie Sądu Okręgowego sposób wykonywania umowy przez powoda potwierdził, iż jej głównym celem było związanie pozwanego zakazem konkurencji. Twierdzenia powoda, iż ze świadczenia usług spawalniczych i montażowych w Niemczech i w Holandii osiągał wielomilionowe przychody w euro wskazywało, że jego klientami na tych dwóch rynkach są niemal wszyscy liczący się zleceniodawcy usług tego rodzaju. Zatem skutkiem zawarcia umowy z pozwanym było niemal całkowite wykluczenie możliwości pozyskiwania przez pozwanego zleceń w tych dwóch krajach w okresie co najmniej 36 miesięcy w zamian za jeden kontrakt w okresie od 4 maja do 30 września 2010 r. Wobec nieskładania przez powoda zamówień po 30 września 2010 r. żądanie od pozwanego kary za naruszenie zakazu konkurencji w kwietniu 2011 r. stanowiło nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją powód, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj.: 1) art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak podstawy faktycznej wyroku oraz pominięcie wskazania w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodowej dowodom zgłaszanym przez powoda, co powoduje niemożność poddania kontroli instancyjnej założeń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji; 2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. i art. 217 §2 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych w postaci przesłuchania świadków, podczas gdy wnioski zgłoszono na okoliczności, które miały istotne znaczenie dla sprawy, co miało ten wpływ na wynik postępowania, że doprowadziło do braku jakiegokolwiek ustalenia stanu faktycznego sprawy oraz oparcia się jedynie na twierdzeniach wynikających ze sprzeciwu złożonego przez pozwanego, braku przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i w związku

z tym nierozpoznania istoty sprawy; 3) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. poprzez oddalenie wnioskowanego przez strony dowodu z przesłuchania stron, w sytuacji braku przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i nierozpoznania istoty sprawy; 4) art. 212 §1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez ustalenie okoliczności faktycznych w oparciu o treść oświadczeń złożonych przez pełnomocników stron na pierwszej rozprawie i uznanie tych oświadczeń za dowód w sprawie, przy równoczesnym pominięciu przesłuchania stron na okoliczności wskazane w pozwie, co miało ten wpływ na wynik sprawy, że doprowadziło do braku rzetelnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i nierozpoznania istoty sprawy; 5) art. 242 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji przesłuchania powoda, podczas gdy przepis ten mógł być stosowany w opisanych przez Sąd pierwszej instancji okolicznościach, co miało ten wpływ na wynik postępowania, że doprowadziło do pominięcia dowodu z przesłuchania powoda

i nieustalenia istoty sprawy; 6) art. 214 §1 k.p.c. w zw. z art. 214¹ §1 k.p.c. poprzez brak odroczenia rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r., pomimo usprawiedliwionej za pomocą zaświadczenia lekarza sądowego nieobecności powoda oraz wniosku pełnomocnika powoda

o jego przesłuchanie w miejscu zamieszkania ze względu na stan zdrowia, co miało ten wpływ na wynik postępowania, że doprowadziło Sąd pierwszej instancji do pominięcia dowodu z przesłuchania stron na okoliczności istotne dla postępowania, mimo braku przeprowadzenia jakiegokolwiek innego dowodu w sprawie.

Apelujący zarzucił również naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 §1 i 2 k.c. oraz art. 5 k.c. poprzez dokonanie wadliwej wykładni oświadczeń woli stron umowy oraz założenie błędnego celu umowy między stronami, co z kolei doprowadziło Sąd pierwszej instancji do przekonania, że zapisy o zakazie konkurencji były nieważne jako naruszające zasady współżycia społecznego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Pamiętać przy tym należy, iż poza sporem pozostawał zarówno fakt zawarcia umowy między stronami, jej treści, jej niewykonywania poza jednym zleceniem oraz zawarcia przez pozwanego umów o świadczenie usług spawalniczych z (...) w S. w Niemczech i z (...) w L. w Holandii – poprzednimi partnerami biznesowymi powoda.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów proceduralnych apelacji zauważyć należy, iż zarzuty tej natury mają dla sądu odwoławczego charakter wiążący (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), co oznacza

w konsekwencji, że winny one zostać zaprezentowane w sposób na tyle precyzyjny, aby możliwa była ich kontrola instancyjna niewykraczająca poza zakres zarzutu.

Nieskutecznie zarzucono obrazę art. 328 §2 k.p.c. Jakkolwiek bowiem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie odpowiada w pełni wymogom stawianym przez powoływany przepis, to nie sposób zgodzić się z tym, że Sąd Okręgowy nie ustalił stanu faktycznego sprawy, albowiem przeczy temu sama treść pisemnych motywów wyroku (k. 266 – 266v). Do naruszenia art. 328 §2 k.p.c. nie mogło również dojść poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom, których w sprawie nie przeprowadził.

Nie sposób podzielić także zarzutu naruszenia prawa procesowego w związku

z oddaleniem wniosku o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków. Po pierwsze, skarżący nie precyzuje, jakie konkretnie okoliczności nie zostały wyjaśnione. Po wtóre, jak wynika z treści pozwu, świadkowie zostali zawnioskowani przez powoda do przesłuchania na okoliczności, które okazały się być bezsporne, a mianowicie wykonywania przez pozwanego po podpisaniu umowy z powodem usług spawalniczych dla klientów apelującego.

Fakty te zostały przez pozwanego w toku procesu przyznane i jako takie nie wymagały dowodzenia, stosownie do art. 229 k.p.c. Nota bene, okoliczności te Sąd Okręgowy ustalił zgodnie z intencją powoda.

Odnosnie do pozostałych zarzutów prawnoprocesowych, zauważyć należy, iż sprowadzały się one w istocie do nieprawidłowego – w ocenie skarżącego – zaniechania przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Do tego zmierzał także zarzut obrazy art. 214 §1 k.p.c., albowiem w realiach rozpoznawanej sprawy, wobec obecności na rozprawie w dniu 21 lipca 2015 r. pełnomocnika powoda, nie sposób mówić o wystąpieniu przyczyny nieważności postępowania wymienionej w art. 379 pkt 5 k.p.c., czego zresztą apelacja nie podnosiła. Wszystkie te zarzuty utraciły jednak na aktualności w związku

z przeprowadzeniem dowodu z przesłuchania stron w postępowaniu apelacyjnym.

Wskazywany dowód nie wniósł do sprawy istotnych okoliczności, które pozwoliłyby na zakwestionowanie prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że:

Pozwany przed zawarciem umowy pracował u powoda, a następnie założył własną działalność gospodarczą. W czasie, gdy powód był pracownikiem powoda wykonywał prace dla (...) w S. i (...). (dowód: zeznania powoda na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 marca 2016 r. – 00:03:00, 00:10:00) Pod koniec 2010 r. doszło między stronami do kłótni, po której zaprzestano wykonywania umowy. (dowód: zeznania powoda na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 marca 2016 r. – 00:05:00) Pozwany jest bardzo dobrym fachowcem (dowód: zeznania powoda na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 marca 2016 r. – 00:13:00)

Zeznania powoda co do ww. okoliczności brzmiały wiarygodnie i nie zostały w żaden sposób zakwestionowane. Sąd Apelacyjny nie dał natomiast wiary apelującemu odnośnie do przyczyn zakończenia współpracy z pozwanym. Zeznania w tym zakresie są całkowicie sprzeczne z zeznaniami pozwanego, a jednocześnie nie znalazły potwierdzenia w jakimkolwiek innym dowodzie. Podobnie odmówiono przymiotu wiarygodności pozwanemu co do tego, że wypowiedział on powodowi umowę w formie pisemnej, albowiem jego twierdzenia w tym zakresie nie zostały wsparte jakimkolwiek dowodem o charakterze obiektywnym.

Zaskarżony wyrok nie narusza także przepisów prawa materialnego, jakkolwiek wskazanie jako podstawy rozstrzygnięcia art. 5 k.c. było nieprawidłowe. O nadużyciu prawa podmiotowego można mówić bowiem jedynie wtedy, gdy jest ono wywodzone z istniejącego i ważnego stosunku prawnego. Tymczasem postanowienie §6 umowy z dnia 4 maja 2010 r. nakładające na pozwanego zakaz konkurencji, a zarazem zastrzegające na rzecz powoda karę umowną za naruszenie tego zakazu uznać należało za nieważne jako rażąco naruszające zasadę równowagi stron stosunku zobowiązaniowego oraz ekwiwalentności świadczeń. Bez znaczenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest podniesiona w toku przesłuchania stron okoliczność powszechności tego rodzaju umów, która sama w sobie nie konwaliduje wadliwych zapisów. Pamiętać należy, że wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów nie ma charakteru absolutnego i doznaje ograniczeń zarówno natury podmiotowej, jak

i przedmiotowej. Do tej drugiej kategorii zaliczyć należy wymóg zgodności treści i celu umowy z zasadami współzycia społecznego. Zawarty w (...) umowy zakaz konkurencji został zakreślony bardzo szeroko i to zarówno pod względem przedmiotowym, jak i terytorialnym. W czasie trwania umowy pozwanemu nie wolno było w zasadzie wykonywać swojego zawodu bez pośrednictwa powoda. Z drugiej strony umowa nie nakładała na zleceniodawcę zobowiązania do zapewnienia minimalnej liczby zamówień czy wypłaty ekwiwalentu na wypadek nieskładania takowych. Możliwość wypowiedzenia umowy nie dawała wykonawcy należytego zabezpieczenia, albowiem zakaz miał obowiązywać jeszcze 36 miesięcy, choć

w nieco mniejszym zakresie. Takie ułożenie stosunku prawnego niewątpliwie naruszało ww. zasady współzycia społecznego, albowiem nakładało na jedną ze stron bardzo surowe zobowiązania do powstrzymania się od wykonywania czynności zawodowych stanowiących źródło utrzymania pod rygorem wysokiej kary umownej, przy jednoczesnym braku zapewnienia tej stronie finansowego ekwiwalentu za pozbawienie możliwości prowadzenia własnej działalności zarobkowej poza stosunkiem umownym, a także po jego ustaniu.

Z zeznań powoda wynika, że dzięki zawarciu umowy tej treści, pozwany miał zapewniony dostęp do rynku niemieckiego. Zeznania te jednak w tym zakresie nie są przekonujące, gdy się zważy, że dostęp ten miał w istocie charakter pozorny, albowiem uzależniony był wyłącznie od woli zlecającego. W istocie zatem dostęp pozwanego do rynku został ograniczony. Po drugie, jak zeznał sam powód, pozwany jest bardzo dobrym specjalistą w swoim zawodzie, co pozwala na przyjęcie, że jego pozycja na rynku usług spawalniczych jest ugruntowana. Trudno w tej sytuacji uznać, że bez pośrednictwa powoda nie mógłby zawrzeć kontraktów z klientami D. M.. Podkreślenia wymaga, że pozwany - co bezsporne - w ramach umowy z powodem wykonywał zlecenie na rzecz przedsiębiorstwa (...). Zatem zamówienia na wykonanie usług dla spółek (...) uzyskał bez udziału powoda, co podważa argument o umożliwieniu dostępu do rynku. Pamiętać przy tym należy, że – jak sam zeznał skarżący – dla podmiotów tych pozwany wykonywał usługi uprzednio jako pracownik powoda. Skoro dał się poznać jako bardzo dobry fachowiec, pośrednictwo powoda w tym zakresie wydawało się zbędne.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że zapis o zakazie konkurencji wraz z związaną z nim karą umowną był nieważny w rozumieniu art. 58 §2 k.c., co skutkowało musiałoby bezzasadnością żądania wywodzonego z (...) umowy z dnia 4 maja 2010 r.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji nie naruszył też art. 65 §1 i 2 k.c. Apelujący nie sprecyzował swojego zarzutu w tym zakresie, jednak nieważność ww. zapisu umownego wynikała z samej jego treści i nie wywoływała wątpliwości interpretacyjnych. Oceny powyższej nie zmieniło także dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, z którego nie wynikało, aby powód i pozwany odmiennie rozumieli postanowienia umowy, a zarazem w sposób odbiegający od jej literalnego brzmienia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanego ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §6 pkt 7 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

SSA Marek Boniecki SSA Wojciech Kościółek SSA Hanna Nowicka de Poraj